



MATEUSZ MALINOWSKI

Geodezja w służbie miasta

25 lat GEOPOZ-u

Odrodzenie samorządu przyczyniło się do szeregu nowatorskich zmian i reform w miejskich jednostkach i instytucjach. Rezultatem owej polityki było m.in. powołanie przed 25 laty Zarządu Geodezji i Katastru Miejskiego GEOPOZ, którym od samego początku kieruje Andrzej Krygier, choć trzeba przyznać, że jego związki z poznańską geodezją mają znacznie dłuższą metrykę. Początkowo nic jednak na to nie wskazywało, co zresztą przyznaje sam zainteresowany: „W 1967 roku ukończyłem technikum geodezyjne, odbyłem praktyki w Zarządzie Gospodarki Terenami Miasta Poznania, a później wyjechałem studiować geodezję na Politechnice Warszawskiej”. Warszawa, gdzie A. Krygier nie tylko studiował, ale brał również czynny udział w wydarzeniach Marca 1968, ostatecznie nie stała się dlań miejscem docelowym, gdyż do powrotu do stolicy Wielkopolski namówił go długoletni pracownik poznańskiej geodezji Artur Witkowski. Z pewnością nie przeszło mu wtedy przez myśl, że ów młody student będzie kiedyś jego przełożonym. Do Poznania Andrzej Krygier przeprowadził się na stałe w 1973 roku i zamieszkał na osiedlu Przyjaźni. Do dziś wspomina z nostalgią, że jego sąsiadami byli wtedy... Zenon Laskowik i Krzysztof Jaślar, twórcy legendarnego kabaretu TEY. Instytucja, w której rozpoczął wówczas pracę, nosiła miano Zarządu Geodezji i Gospodarki Terenami Miasta Poznania i istniała od 1968 roku, wcześniej zaś była rozdzielona na dwie odrębne struktury. W 1973 roku dokonano zresztą ponownej reorganizacji, wyłaniając Biuro Geodezji i Kartografii Miasta Poznania oraz Zarząd Gospodarki Terenami w Poznaniu. Andrzej Krygier osiadł wówczas w Biurze Geodezji, które w 1976 roku po raz kolejny zmieniło nazwę, przekształcając się w GEOPOZ (Poznańskie Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne GEOPOZ), wreszcie w maju 1981 roku został naczelnym inżynierem tegoż przedsiębiorstwa.

Na przełomie lat 80. i 90., kiedy kryzys gospodarczy dotknął również tę jednostkę, pojawiły się dwie koncepcje jej dalszego funkcjonowania. Część pracowników proponowała prywatyzację i komercjalizację. Druga grupa, do której należał Andrzej Krygier, opowiadała się za ponownym połączeniem zadań gospodarki nieruchomościami oraz geodezji. Po wolnych wyborach do Rady Miasta Poznania, która wybrała na prezydenta Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka, w lipcu 1990 roku dyrektor Andrzej Krygier spotkał się z nowym zwierzchnikiem i przedstawił swoją propozycję połączenia Poznańskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego GEOPOZ z Wydziałem Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego. Pomysł został wkrótce zaakceptowany i już w grudniu 1990 roku Rada Miejska Poznania podjęła w tej sprawie uchwałę intencyjną,

a 25 czerwca 1991 roku wydała postanowienie o utworzeniu Zarządu Geodezji i Katastru Miejskiego GEOPOZ, który 1 lipca 1991 roku rozpoczął swoją oficjalną działalność. „W nowej jednostce – jak wyjaśnia Andrzej Krygier – połączono prowadzenie geodezji oraz gospodarki gruntami miasta. W nazwie pojawiło się wyrażenie kataster miejski, które kiedyś oznaczało urzędowy spis nieruchomości, służący do określania wysokości podatku”. Dyrektor ZGiKM GEOPOZ realizował zatem jednocześnie zadania służby geodezyjnej miasta oraz był organem właściwym do prowadzenia spraw z zakresu gospodarki nieruchomościami. Były to zupełnie nowe rozwiązania w skali kraju. Ideę przyświecającą budowie nowej instytucji A. Krygier opisuje w następujący sposób: „Wzorowaliśmy się na krajach niemieckojęzycznych, gdzie w samorządach istniały urzędy katastralne. Koncepcję konsultowaliśmy z Waclawem Kłopotocińskim i Włodzimierzem Kunachem z Warszawy. Nawiązywaliśmy również do dobrej tradycji poznańskiej, sięgającej jeszcze roku 1728. Powstała wówczas tak zwana mapa Rzepeckiego, której kopia znajduje się w moim gabinecie. Wykonał ją ławnik miejski i miała ona przeznaczenie fiskalne. Zaznaczono na niej nieruchomości oraz ich wartość. Tę datę przyjmuje się za symboliczny początek poznańskiej geodezji. W 1978 roku z okazji 250-lecia tegoż aktu wydano zresztą specjalną edycję Atlasu Miasta Poznania”.

Twórcy nowego GEOPOZ-u przywiązywali bardzo dużą wagę do zatrudnienia odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, którzy jednocześnie identyfikowali się z miastem. „Musieliśmy jak najszybciej rozpocząć realizację naszych statutowych obowiązków. Praktycznie od razu trzeba było zabrać się do regulacji terenowo-prawnej przedsiębiorstw, spółdzielni mieszkaniowych, przejrzeć dotychczasowe umowy dzierżawy, podpisać nowe, zawierające zaktualizowane stawki” – wylicza Andrzej Krygier. Nie mniej ważnym zadaniem było ponadto „przejęcie na własność terenów Skarbu Państwa, które użytkowało miasto”, a także „prowadzenie spraw sprzedaży mieszkań, przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, dodatkowo dochodziły jeszcze kwestie związane z roszczeniami kościelnych osób prawnych”. „W sumie mieliśmy do realizacji – podkreśla A. Krygier – tysiące, jeśli nie dziesiątki tysięcy pojedynczych spraw. Stworzyliśmy wewnętrzne procedury dokumentowania ich realizacji łącznie z prowadzonymi naradami, podczas których rozwiązywaliśmy wątpliwości natury proceduralno-prawnej”.

Pod przewodnictwem wiceprezydenta Jacka Maya zaczął się wówczas spotykać zespół zajmujący się sprawami terenowymi i planistycznymi. W jego pracach brali udział przedstawiciele m.in.: GEOPOZ-u, Wydziału Urbanistyki, Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i Zarządu Dróg Miejskich. Andrzej Krygier do dziś wspomina, jak solidnie przygotowywał się do omawiania kolejnych tematów wiceprezydent Jacek May: „Przed spotkaniem jechał obejrzeć teren, o którym mieliśmy rozmawiać, a później już na posiedzeniu zwracał się do mnie: »Panie dyrektorze, a wie pan, co jest w tym rejonie?«. Bliskimi współpracownikami dyrektora GEOPOZ-u byli wówczas Waldemar Sztukiewicz i radny Michał Stuligrosz. Sprawy ekonomiczne prowadziła Aleksandra Bardziejewska, za gospodarkę nieruchomościami odpowiadali Bogumiła Szukalska i Mirosława Szymczak, wreszcie w sprawach prawnych radą służyła Krystyna Smogur. W tym gronie należałoby



1. Dyrektor GEOPOZ-u Andrzej Krygier, czerwiec 2016 r., fot. M. Malinowski.

jeszcze wymienić takie osoby jak Brygida Łoś (fotogrametria), Eliza Krygier (kartografia) i Stefan Szubiński (ewidencja gruntów i budynków).

Pierwsze lata działalności ZGiKM GEOPOZ to zabiegi na rzecz wspierania gospodarki nieruchomościami. Najpierw za sprawą dostarczania niezbędnych map, a później poprzez prowadzenie rejestrów nieruchomości. Aby owe cele zrealizować, trzeba było szybko stworzyć mapę numeryczną. „Kupiliśmy pierwsze zdjęcia lotnicze miasta, później robiliśmy zdjęcia lotnicze wybranych fragmentów Poznania, a od 1995 roku co dwa lata wykonujemy uaktualnione zdjęcia lotnicze całego miasta. Pomocą jako konsultanci zewnętrzni służyli nam m.in. prof. Andrzej Świątkiewicz, prof. Kazimierz Czarnecki, a także dr inż. Ryszard Preuss. Opracowywaliśmy zdjęcia tak, aby stworzyć mapę miasta w skali 1:2000 (ortofotomapa). W 1997 roku otrzymaliśmy za to nagrodę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji” – relacjonuje A. Krygier. Mapa była z kolei podstawą do powstania Systemu Informacji Przestrzennej. Dzisiaj z różnie sprofilowanych informacji owego systemu korzysta ponad trzydzieści jednostek miejskich. SIP przeznaczony jest nie tylko do zarządzania miastem, ale służy również bezpośrednio mieszkańcom. Wybrane elementy SIP-u są dostępne na stronach internetowych Miejskiego Informatora Multimedialnego oraz na stronie ZGiKM GEOPOZ. Dzięki temu na mapie Poznania można wyświetlić m.in. granice jednostek pomocniczych, miejsca związane z turystyką, sieć komunikacji miejskiej, sieć szkół, granice poznańskich parafii etc. GEOPOZ przygotowuje też mapy do atlasów o Poznaniu, do różnego rodzaju albumów okolicznościowych oraz publikacji miejskich.

W 1999 roku statutowa działalność GEOPOZ-u została poszerzona m.in. o gospodarkę nieruchomościami Skarbu Państwa. Realizując przez kilka lat

owe zadania, dochody z tytułu przejętych nieruchomości zwiększyły się z 8 mln zł do 40 mln zł. W 2006 roku zadania związane z gospodarowaniem nieruchomościami miasta Poznania i Skarbu Państwa przekazano do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, co de facto oznaczało ponowne rozdzielanie funkcji geodezyjnych od tych związanych z gospodarką nieruchomościami. Od tego momentu GEOPOZ prowadzi swoją działalność głównie w zakresie realizacji zadań służby geodezyjnej i kartograficznej, prowadzenia Systemu Informacji Przestrzennej Miasta Poznania oraz orzecznictwa administracyjnego związanego z gospodarką nieruchomościami. Poznański GEOPOZ kojarzony jest jednak nie tylko ze swoją działalnością statutową. Jak podkreśla A. Krygier: „Zawsze staraliśmy się, aby budynek, w którym mieści się GEOPOZ, był przyjazny dla mieszkańców i dla pracowników. Nie było to proste, gdyż obiekt przy ul. Gronowej został wybudowany z wielkiej płyty i posiada wszystkie mankamenty tego rodzaju konstrukcji (m.in. wąskie korytarze i małe pomieszczenia). Z tej przyczyny zdecydowaliśmy się na stworzenie Sali Obsługi Klienta na pierwszym piętrze z zapewnieniem bezpośredniego dostępu z zewnątrz również dla osób niepełnosprawnych. Miała ona być nowoczesna, przyjazna ludziom i myślę, że tak jest. Dodatkowo sala jest wyposażona w defibrylator. Do kontaktu z klientami kierujemy osoby, które mają predyspozycje do takiej pracy i dobry kontakt z ludźmi. Z kolei parking rowerowy był pomysłem związkowców z Solidarności działającej przy GEOPOZ-ie. Nasi pracownicy są przeszkoleni z zakresu ochrony przeciwpożarowej i udzielania pierwszej pomocy. Wprowadziliśmy zasadę, że na każdym piętrze są wyznaczone osoby, które w razie sytuacji kryzysowej podejmują i koordynują działania ratownicze. Staramy się podchodzić do naszej firmy całościowo i uwzględniać to, że najważniejsi są ludzie”.

W programie obchodów 25-lecia GEOPOZ-u znalazły się m.in. spotkania jubileuszowe dla pracowników, a także drzwi otwarte dla mieszkańców Poznania, w tym uczniów i studentów, aby mogli lepiej poznać codzienną pracę jednostki. Ostatnio pojawił się również pomysł nawiązania współpracy z portalem CYRYL, gdzie zostaną udostępnione ważne archiwalia dotyczące poznańskiej geodezji. Z kolei z planów na najbliższą przyszłość należałoby wymienić projekt stworzenia powszechnego dostępu do usług i danych przestrzennych, budowę numerycznych baz danych zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a także utworzenie przestrzennego modelu mapy (3D) Poznania.